

WOJCIECH WĄDOŁOWSKI

ORCID: 0000-0001-8929-2924

ODTWARZANIE PAMIĘCI SPOŁECZNEJ MIASTA NA PRZYKŁADZIE GRUPY NA FACEBOOKU POŚWIĘCONEJ PRZESZŁOŚCI MIASTA BIAŁYSTOK

DOI: 10.15290/sp.2021.29.10

Abstrakt. Artykuł dotyczy kwestii odtwarzania pamięci społecznej na przykładzie materiałów wizualnych zamieszczanych na popularnym profilu Facebookowym noszącym tytuł „Kronika Białostocka”. Przeanalizowano zbiór fotografii pod kątem przestrzeni, osób i wydarzeń mogących tworzyć obraz przeszłości miasta i jego mieszkańców.

Słowa kluczowe: socjologia, pamięć społeczna, pamięć zbiorowa, Białystok, social media

Abstract. The article concerns the issue of recreating social memory on the example of visual materials posted on a popular Facebook profile entitled “Kronika Białostocka”. The collection of photographs was analyzed in terms of space, people and events that could create a picture of the past of the city and its inhabitants.

Key words: Sociology, social memory, collective memory, Białystok, social media

Pamięć zbiorowa, pamięć społeczna. Wprowadzenie

Podobnie jak w przypadku wielu innych pojęć w naukach społecznych – termin „pamięć społeczna” nie ma jednej powszechnie podzielanej wykładni. Dzieje się tak między innymi ze względu na to, iż mogą się tu krzyżować zainteresowania wielu nauk: historii, socjologii, filozofii czy psychologii. Nie pomagają też mnogość, często używanych wymiennie choćby przez samych socjologów definicji: pamięć zbiorowa, pamięć społeczna, pamięć grupowa, pamięć historyczna, kulturowa. Termin ten bywa przekształcany, staje się inspiracją choćby w takich konceptach jak „post-pamięć” czy pamięć kosmopolityczna, pamięć pokoleniowa. Trzeba też podkreślić, iż w ostatnich latach zagadnienie pamięci zbiorowej, społecznej bywa bardzo często wykorzystywane w naukach

społecznych. W swoich badaniach Brian Conway analizując częstotliwość pojawiania się określenia „collective memory” w abstraktach artykułów socjologicznych, wskazuje na gwałtowny wzrost występowania tej problematyki począwszy od początku obecnego wieku¹.

Pamięć społeczna, zbiorowa odsyła nas do kwestii sposobu percepcji przeszłości. To pojęcie pomaga zdefiniować, w jaki sposób sama zbiorowość przygląda się i odnajduje we własnej historii. Jakie elementy, w jaki sposób zostają wywołane i trwają w przekazie grupy? Czy pamięć społeczna jest tożsama z historią? Przydatne dla naszych rozważań może być pojęcie *lieux de mémoire* – miejsc pamięci, wprowadzone przez Pierre’a Norę. Francuski badacz wskazuje, że pamięci i historii nie można traktować jako synonimów, i że raczej powinniśmy ustawiać je w opozycji². Pamięć jest aktualizowana, otwarta na nowe elementy ale i potrafiąca zapominać, określa się ją mianem afektywnej i magicznej. Może mieścić w sobie elementy nieostre, wyolbrzymione, symboliczne etc. Historia jest niekompletna, jest rekonstrukcją przeszłości, mieści tylko odpowiednie fakty. Jeszcze dalej poszedł holenderski teoretyk historiografii, Frank Ankersmit wskazując, iż pamięć w przeciwieństwie do historii reprezentuje wszystko to, co zostało zmarginalizowane, pominięte, bądź stłumione w przeszłości człowieka. Treści tak rozumianej pamięci ze swej natury nie mogą znaleźć sobie miejsca w sferze publicznej, nie będą obecne na kartach historii³. Andrzej Szpociński komentując koncepcję P. Nory wskazał, iż francuski badacz nigdzie nie umieścił jednolitej definicji wprowadzonego przez siebie pojęcia. Podkreślił, iż rozumiał to jako zinstytucjonalizowane formy pamięci zbiorowej. Za miejsce pamięci mogło uchodzić archiwum, pomnik ale i miejsce spotkań np. kombatantów. Zdaniem Szpocińskiego pojęcie *lieux de mémoire* powinno się tłumaczyć jako „miejsce w którym się wspomina”⁴, w którym czynnie odtwarza się pamięć minionych czasów. Można więc podjąć próbę zestawienia obok siebie tak określonego „miejsca spotkań” z pamięcią historyczną z odtwarzaniem pamięci społecznej w mediach społecznościowych, rozumianych jako przestrzeń odtwarzania wspólnej pamięci. Posłużmy się słowami Nory „szłoby tu o miejsca, w dokładnym znaczeniu tego słowa, gdzie pewne wspólnoty – jakie by one nie były – naród, rodzina, grupa

¹ B. Conway, *New Directions in the Sociology of Collective Memory and Commemoration*, „Sociology Compass” 2010, vol. 4, s. 445.

² P. Nora, *Between Memory and History: Les Lieux de Mémoire*, „Representations” 26, 1989, Special Issue: Memory and Counter-Memory, s. 8–9.

³ F.R. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, Kraków 2005, s. 373.

⁴ A. Szpociński, *Miejsca pamięci (Lieux de Mémoire)*, „Borussia. Kultura – historia – literatura” 29, 2003, s. 14.

etniczna, partia przechowują swoje pamiątki (*souvenirs*) lub uznają je za niezbywalną część swojej osobowości: miejsca topograficzne, jak na przykład archiwa, biblioteki czy muzea; miejsca monumenty – pomniki, cmentarze, architektura; miejsca symboliczne, takie jak rocznice, pielgrzymki, upamiętnienia; miejsca funkcjonalne – stowarzyszenia, autobiografie, podręczniki”⁵. Warto przywołać jeszcze jeden punkt widzenia na relacje pomiędzy pamięcią a historią. Opisu-
jąc istotę pamięci zbiorowej Barry Schwartz wskazuje, że jest ona swego rodzaju parasolem okrywającym relacje pomiędzy historią a upamiętniającymi symbolami z jednej strony, a z drugiej indywidualnymi wierzeniami, uczuciami i sądami odnoszącymi się do przeszłości. Tak określona pamięć zbiorowa nie oznacza wspólnej, dzielonej pamięci lub interpretacji przeszłości z którą większość osób się zgadza. Mamy tu do czynienia z tym, iż jednostka kształtuje swoje przekonania o przeszłości poprzez interakcję z innymi jednostkami⁶.

Czym jest zatem pamięć społeczna? Na samym początku, odnosząc się do zawirowania terminologicznego, chciałbym się zgodzić z Marianem Golką⁷, iż kwestia wielości używanych pojęć ma charakter drugorzędny. Określenia grupowy, społeczny czy zbiorowy niosą ze sobą podobne znaczenie i będą traktowane wymiennie, ponadto wszystkie je można wywieść z prac prekursora tej tematyki – Maurice’a Halbwachsa.

W polskiej literaturze socjologicznej, odnoszącej się do pojęcia pamięci zbiorowej na szczególną uwagę zasługują prace Barbary Szackiej. Polska badaczka określa mianem pamięci zbiorowej: zbiór wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach, zasztych wydarzeniach, także o sposobach jej upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy, uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości. Inaczej mówiąc – pamięć zbiorowa to wszystkie świadome odniesienia do przeszłości, które występują w bieżącym życiu zbiorowym⁸.

Szacka przedstawia kilka sposobów rozumienia pojęcia pamięci zbiorowej. Po pierwsze pamięć zbiorowa może być w sposób konkretny identyfikowana z określoną zbiorowością. Po drugie, wskazuje na dualny charakter pamięci zbiorowej, gdzie obok oficjalnej, dystrybuowanej przez uprawnione do tego instytucje funkcjonuje niejako w „drugim obiegu” pamięć nieoficjalna.

⁵ Cyt za: *ibidem*, s. 21.

⁶ B. Schwartz, K. Fukuoka, S. Takita-Ishii, *Collective Memory. Why Culture Matters*, [w:] *The Blackwell Companion to The Sociology of Culture*, red. M.D. Jacobs i N. Weiss Hanrahan, Blackwell Publishing, 2005, s. 254.

⁷ M. Golka, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009.

⁸ B. Szacka, *Historia i pamięć zbiorowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 4, 2003.

Może ona w swoich treściach znacząco odbiegać od tej pierwszej, lub być nawet w ostrej opozycji do niej. Trzeci sposób rozumienia jest bardziej złożony, można go określić jako pamięć członków danej zbiorowości o przeszłości, ale i zarazem połączyć z pamięcią pokoleniową, czyli z tymi wydarzeniami, których doświadczone w trwaniu życia danej zbiorowości czy jednostki. Są to z jednej strony realne doświadczenia danej zbiorowości, a z drugiej zbiory informacji pozyskane w inny sposób⁹. Ponadto pamięć zbiorowa dla Szackiej jest zjawiskiem dynamicznym, to ciągle ścieranie się ze sobą różnych wyobrażeń o przeszłości, elementów, koncepcji. Treści, które zawiera, mogą być prawdziwe, fałszowane, poddają się raczej prawom pamięci niż historii.

W istotny sposób Brian Conway¹⁰ wypunktowuje kilka elementów związanych z pamięcią zbiorową. Wskazuje, że nie jest ona własnością jednostek, należy do grup społecznych. Po drugie odnosi się do tego, co ludzie myślą o przeszłości, w jaki sposób na nią patrzą, jakie elementy widzą, jak ją interpretują. Pamięć nie musi zawierać tego, co się rzeczywiście wydarzyło, nie jest obiektywnym określeniem przeszłości. Mamy zatem do czynienia z selektywnym odtwarzaniem przeszłości, zapominaniem jednych wydarzeń czy uwypuklaniem innych. Można również dodać, iż pamięć społeczna jest blisko powiązana z wyobraźnią, nie ma charakteru czysto odtwórczego. To pamięć czerpiąca przecież z uniwersum symbolicznego, opierająca się o wspólnotę wyobrażeń mitycznych, perswazyjnych czy tych o proveniencji krajobrazowej mających w sobie dużą dawkę kreatywności, dowolności.

Marta Kasztelan wskazuje, że pamięć zbiorowa może ulec określonym transformacjom na pamięć komunikatywną i kulturową¹¹. Pierwsza z nich dotyczy wspomnień z najbliższej przeszłości, takiej którą dzieli się z osobami sobie współczesnymi. Jej przykładem może być pamięć pokoleniowa, którą dana zbiorowość uzyskuje w procesie historycznym. Pamięć ta rodzi się i przemija wraz z danym pokoleniem będącym nosicielem tej pamięci. Za wartość graniczną przyjmuje się ok. 80 lat. Trzeba jednak podkreślić, że specyfika tej pamięci zmienia się w czasie. Po upływie ok. 40 lat świadkowie, doświadczający określonego wydarzenia, wchodzi w wiek, kiedy pamięć zaczyna rosnąć, a wraz z nią chęć i potrzeba utrwalenia i przekazania innym swoich wspomnień. Z kolei pamięć kulturowa koncentruje się na utrwalonych punktach w przeszłości.

⁹ B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006.

¹⁰ B. Conway, *op. cit.*, s. 443.

¹¹ M. Kasztelan, *Fenomen pamięci zbiorowej*, „In Gremium. Studia Nad Historią, Kulturą i Polityką”, 6, 2012, s. 193.

Przekształca ich wymiar symboliczny, na którym się wspiera. Cenzus czasowy sięga znacznie dalej, w stronę dalekiej przeszłości. Jej przekazicielami są „wyspecjalizowani nosiciele tradycji”¹².

Opisując problematykę pamięci społecznej warto przyjrzeć się, jakie pełni ona funkcje. W pracach Barbary Szackiej możemy odnaleźć dwie: tożsamościową i legitymizującą. Bardziej analitycznie podchodzi do zagadnienia Marian Golka, wskazując kolejne. Uznaje, iż realizowane są w życiu społecznym spontanicznie, choć również są używane przez różne podmioty w sposób świadomy i nawet wykorzystywane *stricte* instrumentalnie. W niektórych przypadkach mogą mieć charakter dysfunkcjonalny.

Golka wymienia szereg funkcji, jakie pełni pamięć społeczna¹³:

- informacyjną – przekazuje wiedzę o przeszłości;
- przekazuje kompetencję kulturową (w tym kompetencję komunikacyjną – czyli sposoby rozumienia pewnych symboli);
- przekazuje wzory zachowań ważnych z punktu widzenia losów grupy;
- przekazuje wartości uznawane przez grupę za ważne i tym samym godne utrwalenia;
- przekazuje informacje o prawdziwej bądź domniemanej (mitycznej) genezie i strukturze grupy;
- jest czynnikiem współtworzącym tożsamość grupową;
- jest czynnikiem współokreślającym relacje między grupami sąsiedzkimi (w tym między grupą dominującą a grupami zdominowanymi);
- wyraża jakieś ideologie (a w tym interesy społeczno-polityczne);
- bywa sposobem uprawomocnienia władzy;
- jest czynnikiem oddziaływania na przyszłość przez wytyczanie swoistej, stosunkowo trwałej trajektorii dziejów grupy.

Odtwarzanie pamięci społecznej na przykładzie grupy Facebookowej „Kronika Białostocka”

Nośnikiem pamięci są jednostki i zbiorowość. Szacka komentując pracę Huttona wskazuje, że określana przez niego mianem postmodernistycznej teorii, idea pamięci zbiorowej narodzona z tradycji ustnej, nie zmieniła się przez

¹² J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008, s. 68.

¹³ M. Golka, *op. cit.*, s. 17.

wieki, zmianie ulegała jedynie jej postać przez wykorzystywanie coraz to nowszych środków komunikacji¹⁴. Dziś nośnikiem tej pamięci może być telewizja, prasa, ale i przestrzeń Internetu, przestrzeń mediów społecznościowych. Dzięki funkcjonowaniu mediów społecznościowych zmieniła się przestrzeń doświadczania pamięci społecznej. W tym również pamięci społecznej miasta. Otwierają się profile dotyczące najróżniejszych obszarów życia miasta: od aktualności społeczno-politycznych, informacyjnych, kulturalnych, po strony satyryczne. Wśród nich znajdują się koordynowane przez pasjonatów profile dotyczące przeszłości miast, miasteczek, społeczności lokalnych.

Fotografia jest dziś najbardziej powszechnym i najprostszym sposobem zachowywania obrazów przeszłości, a więc i pamięci społecznej. Domowe albumy ukrywają sterty zdjęć, a twarde dyski domowych komputerów gigabajty fotografii. Z jednej strony fotografia może mieć charakter ściśle indywidualny, umykający ciężkiemu kołu historii, z drugiej – właśnie oficjalny, instytucjonalny, zbiorowy. Z biegiem czasu stała się też najbardziej powszechnym, demokratycznym sposobem pamiętania. Wystarczyło robić zdjęcia, dzisiaj można je również w łatwy sposób publikować. Fotografia staje się największym sprzymierzeńcem osób chcących zatrzymać chwilę, spowodować, by to co widzimy, oparło się czasowi, staje się też powiernikiem zwalniającym nas z pamiętania każdego szczegółu naszego życia. Fotografia umyka prawdzie, podobnie jak pamięć historii. Nie jest medium obiektywnym, a kreatywnym, wybiórczym ukazującym świat z konkretnej, jednej perspektywy autora zdjęcia, mód estetycznych lub ewokującym konkretny indywidualny odbiór fotografii.

Przestrzeń Internetu pozwala na bardzo swobodny przepływ fotografii, w wielu przypadkach komunikacja wizualna staje się podstawą krwioobiegu mediów społecznościowych. Łatwość publikowania, wyszukiwania i odbioru fotografii nigdy nie była tak masowa. Jesteśmy tu odbiorcami, konsumentami i twórcami treści. Fotografia związana z pamięcią indywidualną i społeczną opuszcza domowe archiwa i przestrzenie muzealne, coraz częściej pojawiając się na grupach i stronach mediów społecznościowych a także wirtualnych muzeów lub innych instytucji kultury.

W niniejszym artykule chciałbym przyjrzeć się treściom wizualnym publikowanym w grupie na Facebooku poświęconej pamięci społecznej związanej z Białymstokiem.

Do analizy wybrałem grupę na Facebooku „Kronika Białostocka” z kilku względów. Po pierwsze jest to profil poświęcony przeszłości Białegostoku. Treści

¹⁴ B. Szacka, *Czas przeszły...*, s. 20.

z założenia dotyczą praktycznie w całości wydarzeń, miejsc i osób z przeszłości związanym z tym miastem. Grupa ta nie przedstawia praktycznie materiałów wizualnych współczesnych, nie można tam znaleźć aktualności z życia Białegostoku, chyba że dotyczą jakichś kwestii związanych z minionym czasem, np. zburzeniem jakiegoś budynku, wygraną batalią o zachowanie innego zabytku. Zdjęcia wykonane współcześnie pojawiają się sporadycznie w porównaniu z innymi starszymi materiałami i w zdecydowanej większości dotyczą artystycznych ujęć Pałacu Branickich, Parku przy Pałacu Branickich, Rynku Kościuszki. Ukazują zabytki w ujęciach zachodzącego słońca, mgle.

Po drugie jest to najpopularniejszy profil o przeszłości Białegostoku, aktualnie zapisanych jest do niego ponad trzydzieści tysięcy członków. Codziennie publikowana jest duża ilość postów¹⁵.

Po trzecie profil ten nie jest prowadzony, budowany przez instytucję kultury, instytucję historyczną bądź muzealną, a przez prywatne osoby. Nie ma więc charakteru oficjalnego, pamięć społeczna jest odtwarzana oddolnie, przez osoby zarządzające grupą oraz przez mieszkańców Białegostoku zainteresowanych dzieleniem się obrazami i informacjami związanymi z przeszłością miasta.

Grupa „Kronika Białostocka” na Facebooku została założona 2 września 2015 r. Posiada dwóch administratorów i pięciu moderatorów. Oficjalne informacje ze strony grupy wskazują, że 21 listopada 2021 r. liczyła ona 30 144 członków. Jest to jedna z najpopularniejszych grup na FB poświęconych miastu Białostok. Grupa publiczna, jaką jest „Kronika Białostocka” daje możliwość zapoznania się ze wszystkimi treściami, jakie są tu prezentowane, pozwala na przeszukanie zawartości grupy pod kątem zainteresowań użytkownika. Pozwala na uczestnictwo i interakcję praktycznie każdej zainteresowanej jej tematyką osobie oraz na dodawanie (za zgodą administratora) wszelkich materiałów zgodnych z tematyką grupy. Pozwala na komentowanie, dookreślanie, wyjaśnianie przez członków grupy prezentowanych treści. Warto jeszcze dodać, iż tego typu grupy nie mogą same się promować poprzez narzędzia Facebooka. Jest to zatem naturalnie rozwijająca się społeczność. Również z tego względu, w najmniejszym stopniu (w porównaniu z fanpageami czy profilami firmowymi) ucinanie są zasięgi postów.

W kontekście badanych materiałów jest przestrzenią, w której członkowie grupy na prezentowanych fotografiach odnajdują dla siebie (na co wskazują zamieszczane komentarze) znaczące miejsca, postacie czy związane ze swoim

¹⁵ Na przykład 21 listopada 2021 opublikowano 47 postów. Między 22 października a 21 listopada opublikowano na grupie 1207 postów.

życiem, życiem swojej rodziny, wspólnym doświadczaniem historii. Odtwarzają pamięć społeczną pokolenia. Widzą w prezentowanych fotografiach świat, którego byli mieszkańcami wiele lat temu, przestrzenie w których dorastali, a które zniknęły już z mapy, lub właśnie na ich oczach znikają. Zburzone domy, przebudowane ulice. Widzą też Białystok zamierchłej przeszłości, którego niedane było im doświadczyć, a którego pozostałości widzieli w młodości, Białystok ich rodziców, przodków, znany tylko z opowieści i starych fotografii.

Na potrzeby niniejszego artykułu przeanalizowano 300 zdjęć zamieszczonych na grupie do 21 listopada 2021 r. Zdjęcia dobierano od tej daty cofając się w przeszłość. Każde kolejne zdjęcie poddawane analizie było umieszczane wcześniej. Zdaję sobie sprawę z arbitralności mojego wyboru. Z drugiej jednak strony ilość fotografii umieszczonych tu w ciągu ostatnich 6 lat jest tak ogromna, iż każdy, kto chciałby je analizować, musiałby dokonać selekcji wg jakiegoś klucza redukującego materiał. Jasne jest, że zdjęcia prezentowane w grupie mogą się powtarzać w dłuższym okresie. Informacje na stronie grupy wskazują na pochodzenie zamieszczonych fotografii¹⁶. Fotografie są zamieszczane za zgodą administratorów bądź moderatorów. W konsekwencji mamy tu do czynienia z w miarę jednorodnym materiałem fotograficznym, który odpowiada profilowi grupy. W analizowanym materiale są umieszczone dwa albumy z licznymi zdjęciami, ze względu na jednorodną tematykę (w jednym przypadku – Białystok w barwnej fotografii z lat 80., w drugim fotorelacja ze współczesnej imprezy „morsów” na zalewie w Dojlidach), potraktowałem je jako pojedynczy materiał wizualny. Charakteryzując badany materiał należy jeszcze dodać, iż prezentowane są reprodukcje czterech przedwojennych reklam firm usługowych: „chrześcijańskiego krawca”, usług akuszerki, świadectwo szkolne z 1923 r., rachunek za maszynę do szycia oraz bardziej współczesne plakaty zespołu „Kurpie Zielone”.

Pierwsza kwestia to ramy czasowe prezentowanych fotografii. Najstarsze prezentowane zdjęcie pochodzi sprzed 1904 r., przedstawia bramę triumfalną wybudowaną na ul. Lipowej na cześć odwiedzającego w 1897 r. Białystok cara Mikołaja II. Najmłodsze fotografie to fotografie współczesne, jest ich 25.

¹⁶ Administratorzy grupy „Kronika Białostocka” wymieniają następujące źródła: z zasobów prywatnych użytkowników, serwisów internetowych, takich jak: aol.com, pinterest.com, pixabay.com, flickr.com, sxc.hu, foter.com itp. umożliwiających wyszukiwanie grafiki na licencji CCO za pomocą wielu popularnych wyszukiwarek (m.in. google) wchodzącej w skład domeny publicznej Creative Commons. Reprodukcje zdjęć pochodzą z kolekcji: Jana Murawiejskiego, Mieczysława Marcza-ka, Tadeusza Chańko, Piotra Sawickiego, Bagnówki, Tomasza Wiśniewskiego, Jewishbialystok.pl, allegro.pl, Ebay.com, Olx.pl, Archiwum Muzeum w Białymstoku, bialystok.fotopolska.eu, bialystok.miejsca z historią.pl, Albom.pl, pbc.biaman.pl, „Gazeta Współczesna”, „Kurier Poranny”, gazeta.pl, repozytorium.uwb.pl, polona.pl, uj.edu.pl.

Co ciekawe, jedynie osiem z nich ma charakter dokumentacyjny, pozostałe przedstawiają artystyczne ujęcia przyrody w białostockich parkach, oraz Pałac Branickich, rzekę Białą, kamienicę spowitą groźnymi chmurami, ulicę Lipową w nocy, czy Rynek Kościuszki w świetle zachodzącego słońca. Inne współczesne ujęcia praktycznie nie występują. Zdjęcia te wykonane są profesjonalnie, jakością różnią się od starszych materiałów. Najmłodsze zdjęcia (nie licząc tych wykonanych w bieżącym czasie), które znalazły się w badanym materiale, zostały zrobione w 2007 r. i przedstawiają handel starociami przy nieistniejącej już Hali Włókniarza.

Ze względu na czas, w którym powstały zdjęcia najczęściej prezentowane w grupie, dominują fotografie czarno-białe. Większość opublikowanych zdjęć powstała w czasie, gdy fotografia kolorowa nie istniała lub była w Polsce rzadkością. Sądząc po jakości zdjęć, nie są one również w większości dziełami zawodowców. Szczególnie w pierwszej połowie XX w., ze względu na skomplikowany i drogi proces technologiczny fotografia kolorowa nie była popularna wśród amatorów. Zdarzają się sporadycznie fotografie czarno-białe koloryzowane, kilka reprodukcji pocztówek. Dopiero fotografie z lat 80. ubiegłego stulecia częściej prezentują miasto w kolorze. Białystok, szczególnie ten starszy, widziany jest zatem monochromatycznie, czerń i biel dominuje w sposobie prezentowania przestrzeni, osób związanych z miastem. Jest też swoistym „postarzeniem”, mimowolnym nadawaniem dystansu historycznego przedstawianym treściom. To Białystok stary, symbolicznie czarno-biały, odległy dzisiejszemu postrzeganiu świata na kolorowych fotografiach i wyświetlaczach smartfonów. Przecież zgodnie z naszym wizualnym doświadczeniem, za pośrednictwem przez fotografię i filmy dokumentalne z epoki, to co działo się np. w dwudziestoleciu międzywojennym, było prezentowane przez czarno-białe materiały. Wprawdzie pierwsza fotografia kolorowa powstała w 1861 r., jednak jej popularyzacja na świecie przypadła na koniec lat 30. XX w. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, iż w badanym materiale sporadycznie, jednostkowo trafiają się materiały kolorowe sprzed 1970 r. Mamy więc do czynienia z „czarno-białą pamięcią” o przeszłości Białegostoku.

Pamięć społeczna utrwała postacie. Z kim zatem mamy do czynienia na fotografiach z przeszłości Białegostoku? W większości przypadków ze zwykłymi ludźmi, mieszkańcami Białegostoku (60 fotografii). Szczególną uwagę przykuwają zdjęcia Augustiusa z lat 30. (nie zawsze podpisanego pod swoimi zdjęciami), prezentujące białostoczan spacerujących po ścisłym centrum miasta. Są to elegancko ubrane pary, całe rodziny, kobiety spacerujące ulicami: Lipową, Kilińskiego, Rynkiem Kościuszki. Są to ludzie anonimowi, odświętni, uśmiechnięci.

Pamięć społeczną wypełniają też pojedyncze osoby znaczące. Z osób przedstawianych na fotografiach i podpisanych z imienia i nazwiska możemy dostrzec: Józefa Piłsudskiego podczas nadawania mu honorowego obywatelstwa miasta Białegostoku, a także lotnika z Dywizjonu 303 urodzonego w Białymstoku. Kolejna osoba to Placyda Bukowska, artystka, żona Stanisława Bukowskiego, architekta zasłużonego dla miasta Białegostoku, matka Andrzeja (osoby rozpoznawalnej przez większość starszych mieszkańców Białegostoku). Pojawiają się też trzy fotografie kilku zamożnych rodzin właścicieli kamienic i fabrykantów.

Mamy też bohaterów zbiorowych. Uwiecznionych na 25 fotografiach z lat z końca lat 60. i początku lat 70. pracownice i pracowników szeregu białostockich zakładów pracy m.in. nieistniejących już: wytwórni cegieł, fabryki pluszu, Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana, Zakładów Graficznych, Fast czy pierwszego w Polsce sklepu samoobsługowego (otwarty 8 maja 1956 r.) zlokalizowanego przy ul. Lipowej. Do zbiorowych bohaterów należą też grupy nauczycieli, uczniów różnych szkół przedstawione na 12 zdjęciach, zdjęć grup zawodowych: pielęgniarek (1954), kolejarzy ze Starosielc, pocztowców (lata 1925–1939) fotografów z zakładu fotograficznego (lata 30. ubiegłego wieku). Znajdujemy też fotografie zbiorowe grupy jeździeckiej, klubu lekkoatletycznego (ok. 1950), harcerzy (1956), na sześciu fotografiach członków zespołu ludowego „Kurpie Zielone”.

Kilka zdjęć przedstawia żołnierzy. Praktycznie wszystkie ukazują wojsko do 1945 r. Są to polscy żołnierze albo okupanci. Nie ma na fotografiach w badanym zbiorze żołnierzy LWP. Pierwsza grupa to żołnierze polscy, druga to żołnierze niemieccy w 1941 r. Dziewięć zdjęć prezentuje grupy oficerów, podoficerów i zwykłych żołnierzy przedwojennego wojska polskiego w różnych okolicznościach: w koszarach, podczas parady, przy wartowni. Prezentowane są fotografie stacjonujących w Białymstoku żołnierzy 10 pułku Ułanów Litewskich (lata 1925–1939) ale i owianego legendą Dywizjonu Jazdy Ochotniczej tzw. „Huzarów śmierci”, jednostki która nigdy nie poniosła porażki na polu walki (fotografia z roku 1920).

Większość zdjęć mieszkańców Białegostoku zrobiona jest na świeżym powietrzu, przed domami, na ulicach, przydomowych ogrodach, w parkach. Niewiele zdjęć pokazuje osoby podczas codziennych czynności domowych np. w trakcie gotowania posiłku, czy przy stole. Są to osoby znajdujące się w konkretnych białostockich przestrzeniach, na konkretnych ulicach, przy nieistniejących domach. Mamy tu do czynienia z sytuacjami odświętymi: pozowaniem do zdjęć grupowych, spacerami, zdjęciami pozowanymi podczas pracy czy uroczystości.

Kolejna grupa to wypoczywający białostoczanie: spacerujący po parku, bawiący się dorośli, zjeżdżający na sankach z góry św. Magdaleny (dawnego cmentarza) w centrum Białegostoku. Pojawiają się również zdjęcia przedstawiające białostoczanie fotografowanych w obrębie swoich posesji.

Tym, co stanowi kwintesencję pamięci społecznej miasta, są przestrzenie. Miejsca, geografia miasta jest dana wszystkim mieszkańcom, przez doświadczenie, przebywanie w nich, wspomnienia. Fotografie związane z konkretnymi miejscami prezentowanymi w grupie to blisko $\frac{3}{4}$ wszystkich materiałów. To kluczowy, chyba najbardziej obiektywny składnik obrazu miasta. Węzłowe, rozpoznawalne punkty tworzące topografię przestrzeni, w której żyjemy. To miejsca oswojone, miejsca gdzie mieszkaliśmy, mieszkali nasi znajomi i rodzina, gdzie chodziliśmy do szkoły, to wreszcie przestrzenie kluczowe dla miejskości: ulice, zabudowania centrum Białegostoku, świątynie, parki. Tak jak wskazywałem wcześniej, na fotografiach dominuje przeszłość. Zdjęcia ukazują miejsca, których już nie ma lub ich wygląd uległ zdecydowanej zmianie. Jest to odtwarzanie przeszłej specyfiki tkanki miejskiej, obudowanej indywidualnymi wspomnieniami, odtwarzaniem miasta, którego nie ma.

Najczęściej, bo w prawie 1/3 przypadków zdjęć, przestrzeń Białegostoku prezentuje ulice, budynki drewniane i kamienice nadszarpnięte zębem czasu. Są to budynki najczęściej przedstawiające architekturę przedwojenną. Wiele z nich ukazanych jest jako wyglądające na stare lub niszczące. Można tu dostrzec próbę odtwarzania, zatrzymywania obrazu Białegostoku, który przemija, peryferii, fragmentów zwykłego życia, obrazków nienadających się na współczesną pocztówkę. Z drugiej strony pokazuje postęp, modernizację miasta, które tak mocno zmieniło się w XXI w. Ciekawym przykładem zmian przestrzeni miasta są zestawienia fotografii na zasadzie „stare–nowe”. Są to zdjęcia ukazujące w kolażu lub prezentowane obok siebie obrazy tego samego miejsca: np. ulicy i zabudowań z lat 50. i współczesnych.

Kolejna grupa, blisko trzydzieści zdjęć, przedstawia wnętrza białostockich zakładów pracy. Pochodzą z lat 60. i pierwszej połowy lat 70. ubiegłego wieku. Ukazani są pracownicy zajmujący stanowiska przy różnego rodzaju maszynach, osoby pracujące w sklepach. Mamy tu cały przegląd białostockich zakładów pracy, PMB, Fast czy Browaru Dojlidy. Wyróżniają się profesjonalizmem wykonania, stanowią prawdopodobnie materiały prasowe.

Ponad trzydzieści fotografii przedstawia parki i elementy przyrody w Białymstoku. Są to zdjęcia ukazujące park przy Pałacu Branickich, alejki w Zwierzyniecu. Ponad połowa z nich to fotografie wykonane współcześnie, prezentujące walory estetyczne przestrzeni parkowych w Białymstoku.

Duża grupa zdjęć przedstawia przestrzeń ścisłego centrum miasta. Rozpociera się w prostej linii od kościoła św. Rocha przez ulicę Lipową do pałacu Branickich. Ta oś wyznacza główne znaczące miejsca prezentowane na fotografiach. Trasę tę można przyrównać do popularnego spaceru przez centrum miasta. Na fotografiach znajdują się: kościoły katolickie, Fara (10 zdjęć), kościół św. Rocha (5 zdjęć), cerkiew św. Mikołaja Cudotwórcy (2 zdjęcia), Ratusz (15 zdjęć), Rynek Kościuszki (12 zdjęć), Pałac Branickich i jego elementy pokazane są na 7 zdjęciach. Pozostałe przestrzenie ze ścisłego centrum to m.in. teatry i kina (10 zdjęć), pomniki (5 zdjęć), budynki użyteczności publicznej, urzędy i muzea. Jedno zdjęcie przedstawia przedwojenny hotel Ritz.

Zdjęcia przedstawiające przestrzenie poza centrum ukazują szereg uliczek, domów, usytuowanych w Białymstoku. To są staro wyglądające budynki m.in. z ulic Młynowej, Grunwaldzkiej, Targowej, Knyszyńskiej Mazowieckiej, Sportowej, Przytorowej. Kilka zdjęć przedstawia dworzec PKP (zdjęcia przedwojenne) i PKS oraz, co interesujące, na siedmiu fotografiach możemy zobaczyć życie codzienne w Starosielcach.

Kolejna grupa zdjęć relacjonuje różnego rodzaju wydarzenia. Pięć ukazuje obecność wojsk niemieckich w Białymstoku w 1941 r., trzy paradę wojskową WP z lat 30. XX w. Życie religijne ukazują zdjęcia plenerowych mszy św. z lat 80., procesje Bożego Ciała, zdjęcia komunii św. oraz trzy zdjęcia konduktów pogrzebowych z lat 30. Są również cztery fotografie ukazujące pochody pierwszomajowe. Istotnym wydarzeniem historycznym dla pamięci społecznej miasta, które znalazło się w grupie badanych fotografii, jest przyznanie honorowego obywatelstwa Józefowi Piłsudskiemu. Trzeba oczywiście podkreślić, iż wydarzenia prezentowane na zdjęciach mają najczęściej charakter prywatny. Są to zdjęcia ukazujące wydarzenia z życia codziennego białostoczan: spotkania rodzinne, spacer, zabawy dzieci i dorosłych, spotkania towarzyskie, wycieczki. Często są pozowane, przed domami, w ogrodach czy na ulicy.

Odtwarzanie pamięci społecznej na profilu grupy „Kronika Białostocka” jest odnajdywaniem elementów życia codziennego i obrazu miasta co najmniej sprzed 40 lat. Służą temu fotografie odszukiwane przez twórców i członków grupy i prezentowane na łamach strony. Zakres czasowy odtwarzanej pamięci odpowiada głównie przedziałowi czasowemu od początku wieku i intensyfikuje się w okresie od dwudziestolecia międzywojennego do początku lat 70. ubiegłego wieku. Zapoznajemy się przede wszystkim z amatorskimi fotografiami czarno-białymi przedstawiającymi mieszkańców Białegostoku w sytuacjach prywatnych w przestrzeni ulic, parków, budynków. Są to zdjęcia robione w przestrzeni miasta, na zewnątrz. Rozpoznawalna przestrzeń publiczna, prezentowana

na zdjęciach w dużej mierze przedstawia ściśle centrum miasta oraz siatkę ulic z domami, których już w większości nie ma. Przedstawia *lieux de mémoire* o charakterze codziennym, a z drugiej strony jest, jak chciał P. Nora „miejscem w którym się wspomina”. Odtwarzana pamięć społeczna dotyczy wydarzeń prywatnych, w niewielkim stopniu dotyka wielkiego koła historii. Jest westchnieniem za czasami wymykającymi się już najstarszemu pokoleniu białostoczan. Odtwarzana pamięć społeczna wypełnia luki w obrazie członków grupy, informuje o tych przestrzeniach, które zniknęły i tych, których przemiany doświadczamy. Integruje i buduje obraz „starego” Białegostoku, tworząc elementy tożsamości zbiorowej, tożsamości opartej o obrazy zwykłe, codzienne, w mniejszym stopniu związane z władzą, z oficjalnym obiegiem wartości, a bardziej z nieoficjalnym, codziennym rytmem życia.

Bibliografia

- Ankersmit F.R., *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp E.Domańska, Kraków 2005.
- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008.
- Conway B., *New Directions in the Sociology of Collective Memory and Commemoration*, „Sociology Compass” 2010, vol. 4.
- Golka M., *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009.
- Kasztelan M., *Fenomen pamięci zbiorowej*, „In Gremium. Studia Nad Historią, Kulturą i Polityką”, 6, 2012.
- Nora P., *Between Memory and History: Les Lieux de Mémoire*, „Representations” 26, 1989.
- Schwartz B., Fukuoka K., Takita-Ishii S., *Collective Memory. Why Culture Matters*, [w:] *The Blackwell Companion to The Sociology of Culture*, red. M.D. Jacobs i N. Weiss Hanrahan, Blackwell Publishing, 2005.
- Szacka B., *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006.
- Szacka B., *Historia i pamięć zbiorowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 4, 2003.
- Szpociński A., *Miejsca pamięci (Lieux de Mémoire)*, „Borussia. Kultura – historia – literatura”, 29, 2003.

**Recreating the city's social memory.
On the example of a Facebook group
presenting the past of the city Białystok**

Summary

The phenomenon of social memory is a field of research that is frequently explored today. Researchers analyze how it functions in various fields. The article highlights the basic theoretical issues related to social memory. It was justified to extend the analysis of this issue to materials published in social media. It is a specific, non-official communication environment. The analysis of selected photographs published in the surveyed group, „Kronika Białostocka”, showed the specificity of the reconstructed social memory, which is far from being treated strictly historically. She pointed to the specific topography of the memory of the city space, focusing on ordinary people and everyday events.

Wojciech Wądołowski – dr socjologii, pracownik Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: tożsamość społeczno-kulturowa, socjologia wizualna, komunikacja społeczna.

e-mail: w.wadolowski@uwb.edu.pl